

ODKUPIENIE

Tede

Ej ty, liczę na zrozumienie w tym
Każdy ma czas na odkupienie win
Z tym, że robię to w stylu, co nie wymrze
Przekaż tej pindzie, jestem tu, nigdzie indziej
Masz mi za złe moje czyny, zatem
Odkupuję moje winy dobrym rapem
Kiedys podliczymy te podłe czyny
I zobaczymy, za co mogli mnie winić
Mam tą jakość, tak jakoś jest
To prawda, wiesz, wraca TDF
Najlepiej robić, co wychodzi najlepiej
TDF robi rap, co klepie w dekiel
To właśnie jest moje odkupienie
To dla ciebie, chcesz w ten klimat się przenieść
Tamta muzyka, ten cały czar, powracamy do tamtych lat, WWA

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Czasem się spotyka typa i tak dalej
Nie muszę pytać, chwytasz ten kawałek
Chyba pani wychowała się na nim
Klasyka wychowała wiele takich jak pani
Powiedzmy generacja moich rówieśników
Ich życie wychowało, a z nim równo rap tu
I życie goni, upomina się o nich
A oni nie mogą się uchronić od wydawców
Ty wkładasz gajer, ja zakładam kaptur
To nie zmieniło się od lat tu
Pozostała miłość do muzyki w nas
Z tym, że ja ją robię, ty płacisz za nią hajs
Pracujesz w korpo
Jak gajer zrzucaś to pierdolisz korpo muzyką, której słuchasz
Zauważ mordo to idąc na koncert
To twoje odkupienie i to za pieniądze

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Popełniać błędy, ludzka rzecz
Dlatego od mojego dupska precz
Ten styl w ciebie muska też
Przecież wiesz, rap to przewózka jest

To braggi, mocne jak dragi
Styl szeroki jak baggy sprzed dekady
Jadę na tym, jak przed laty
I nie ma szans, bym odstawił majk na straty
Wielu wierzyło, że jeszcze powrócę
Mylffon z Esende bez błędu w sztuce
Jest miłość ode mnie, masz odkupienie
To ja z tamtych lat specjalnie dla ciebie
Lubisz ten sam, tak specyficzny
Ten sam rap i ja wróciliśmy
Czas mija i jak wygląda dziś rap
Ej patrz, wokół ciągle trwa wyścig

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je

Pełen win jesteś, odkupienia
Swoje odkupię, noszę w środku je
Nie będzie, jak na początku, wiem
Ale odpuść je, proszę, odpuść je